

Zapusty na Kujawach

Zapusty na Kujawach - relacja z wyjazdu terenowego



W ostatni? niedziel? i wtorek karnawa?u (11.02. i 13.02.2024) ruszyli?my do W?oc?awka, Kruszyna, Lubra?ca, Lubania i Paniewa, aby po raz kolejny by? ?wiadkami trwania tradycji zapustnych. Tegoroczna wizyta by?a szczególnie, poniewa? towarzyszy?o jej przekazanie publikacji [„Zapusty na Kujawach. Szkice etnograficzne”](#) [1]. Ksi??ka ta jest efektem bada? terenowych prowadzonych rok wcze?niej przez **Micha?a Doma?skiego, Juli? Duczmal, Juliana Rosi?skiego, Olg? Za??sk?, Aniel? Boche?sk? i Alicj? Sieros?awsk?** – studentów IEiAK UW oraz dr Alen? Leshkevich i dr Katarzyn? Waszczy?sk?. Publikacja ukaza?a si? w krakowskim Wydawnictwie Ksi?garnia Akademicka (patrz te? e-book: [„Kujawskie zapusty. Szkice etnograficzne”](#) [2]).

11 lutego 2024 (niedziela)

Ekipa z?o?ona z dr Alena Lashkevich oraz Olgi Za??skiej, Micha?a Doma?skiego, Filipa Purga?a i Rafa?a Mi?ty ruszy?a z samego rana do Kruszyna. Podobnie jak rok temu do?wiadczyli?my „polowania na Koz?”, czyli poszukiwa? chodz?cych grup zapustnych. Ostatecznie trafili?my na *Koz?* z *Kruszyna*, która jest bohaterk? artyku?u Micha?a Doma?skiego. By?o nam mi?o zamieni? kilka s?ów ze starymi znajomymi, jak równie? cieszyli?my si?, ?e nas pami?taj? i dobrze wspominaj?. Zauwa?yli?my te? drobne zmiany w wygl?dzie postaci zapustnych. Dotyczy?y cho?by Panny M?odej i Pana M?odego, którzy w tym roku byli ubrani w strój kujawski. T?umaczono nam, ?e w ten sposób grupa chce podkre?la? „kujawsko??” *Kozy* z *Kruszyna* oraz promowa? region. Na koniec wr?czyli?my kierownikowi *Kozy* - panu Krzysztofowi Muszy?skiemu egzemplarz naszej ksi??ki i zrobili?my pami?tkowe zdj?cie. Nie odjechali?my jednak z pustymi r?kami – dostali?my od zapustników kilka pami?tkowych drobiazgów, m.in. mandat za „nieprzepisow? jazd? autem”.

Nast?pnie udali?my si? do W?oc?awka na Korowód Grup Zapustnych organizowany co roku przez Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzy?skiej. W samo po?udnie siedem grup zapustnych - *Kóz z Kaniewa, Lubania, Mikanowa, S?omkowa, Florianowa, Kazania* i *Szymborza* przemaszerowa?o przez miasto tworzc? i?cie karnawa?ow? atmosfer?. Fina?em by? wspólny wyst?p zapustników na placu nieopodal dworca PKP. Mimo zamieszania uda?o nam si? odnale?? panie: Beat? W?sik i Krystyn? Paw?owsk? – przedstawicielki Muzeum Etnograficznego we

Na skróty

- [Dy?ury](#)
- [Katalog biblioteki](#)

Wrocławku, które w zeszłym roku dzieliły się z nami swoją wiedzą o zapustach kujawskich i pomagały w badaniach. Naszym podziękowaniem byłaby księżka, którą im wręczyłyśmy.

Przed powrotem do Warszawy odwiedziliśmy jeszcze Kujawsko-Dobrzycki Park Etnograficzny w Kóbcie wraz z położonym tu obok, odnowionym w 2015 roku, dworkiem należącym do rodu Orpiszewskich. Nie zniechęceni lekkim mżawką, wraz z przewodniczką mieliśmy okazję zwiedzić i poznać historię kilkunastu obiektów architektury wiejskiej, z których najstarsze pochodzą z XVIII wieku. Największe wrażenie wywarł na nas XIX-wieczny drewniany wiatrak z pięknie zrekonstruowanym wnętrzem. Niestety nie mieliśmy go już tak dawno.

13 lutego 2024 (wtorek zapustny)

Ekipa złożona z dr Aleny Leshkevich, dr Katarzyny Waszczyńskiej oraz Julii Duczmal, Olgi Zańskiej i Marty Majewskiej ruszyła wczesnym rankiem do Lubrańca. W Centrum Dziedzictwa Kulturowego czekali na nas pan Zbigniew Wojciechowski - dyrektor Centrum i pani Joanna Olejniczek - pracownica Centrum. W 2023 r. pomagali nam w organizacji badań w Lubrańcu i udzielili pierwszych wywiadów. Teraz z radością mogłyśmy przekazać im wydane księżki.

Kolejnym punktem była wieś Paniewek, gdzie mieszka Jakub Małkowski - kierownik grupy zapustnej *Koza z Paniewa*, opisanego w książce przez Alenę Leshkevich. Niestety w 2024 r. grupie nie udało się zebrać, ale pan Jakub zadeklarował, że za rok będzie *chodził z kozą*. Pan Jakub wyglądał na zaskoczonego, ale i zadowolonego, kiedy Alena Leshkevich wręczyła mu książkę.

Następnie ruszyłyśmy do wsi Lubanie, z nadzieją odnalezienia grup zapustnych, opisywanych przez Katarzynę Waszczyńską. Przejeżdżając przez miejscowość wypatrzyłyśmy tylko jedną *Kozę*, ale – jak się okazało – nie była to żadna z tych poznanych w 2023 r. Książka trafiła do Biblioteki w Gminnym Ośrodku Kultury w Lubaniu.

Dalej nasza droga prowadziła do Wrocławka, w którym odwiedziłyśmy panią Krystynę Pawowską. Miała naszą książkę od niedzieli i okazało się, że już ją przeczytała – usłyszałyśmy trochę słów krytycznych, ale te zachęciły do dalszych badań. Następnie razem z panią Krystyną ruszyłyśmy do Lubrańca, by uczestniczyć w jubileuszowym - trzydziestym przeglądzie grup zapustnych „Kujawskie Zapusty Lubraniec 2024”. Tu przed ostatnim występem, którym był pokaz *Koży Łukasza Mięka*, zostałyśmy zaproszone na scenę. Julia Duczmal, prowadząca badania w Lubrańcu, podziękowała mieszkańcom za otwartość, a Łukaszowi Miękowi za możliwość przyłączenia się do jego *Koży*. Zaprezentowała też książkę i wręczyła jeden z egzemplarzy Łukaszowi, a drugi przekazała do biblioteki liceum, w którym uczy się większość zapustników z jego grupy.

Ostatnim punktem wyjazdu był Kruszyn i Karczma Staropolska, w której rozpoczyna się wspaniałe *podkocio* – zabawa kołeczka karnawałowa. Niestety nie mogłyśmy pozostać zbyt długo, ale uczestniczyłyśmy w oficjalnym rozpoczęciu zabawy. W imieniu ekipy badawczej wystąpiła Olga Zańska, wręczyła też książkę - kierownikowi *Koży z Kruszyna* - Krzysztofowi Muszyńskiemu oraz prowadzącej Karczmę - pani Danucie.

Dwa dni wyjazdowe były intensywne i pełne emocji. Powrót na Kujawy dał nam wiele satysfakcji i okazji na osobiste podziękowanie rozmówcom za życzliwość i umożliwienie nam przeprowadzenia intensywnej obserwacji kujawskich tradycji zapustnych. Niech żyje *Koza*!

Autorzy tekstu: Alena Leshkevich i Michał Domański

Adres URL źródła: <https://www.etnologia.uw.edu.pl/aktualnosci/zapusty-na-kujawach>

Odniesienia

[1] <https://etnologia.uw.edu.pl/instytut/publikacje/zapusty-na-kujawach>

[2] <https://books.akademicka.pl/publishing/catalog/book/609>